

Kamińska, Janina

"Orbis pictus. Świat malowany Jana Amosa Komeńskiego/Orbis pictus - Die Welt in Bildern des Johann Amos Comenius", Adam Fijałkowski, Warszawa 2008 : [recenzja]

Rozprawy z Dziejów Oświaty 48, 209-214

2011

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Adam Fijałkowski, *Orbis pictus. Świat malowany Jana Amosa Komeńskiego/ Orbis pictus – Die Welt in Bildern des Johann Amos Comenius, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2008, ss. 123.*

Postać Jana Amosa Komeńskiego (1592–1670) jest dobrze znana wśród pedagogów. Każdy student podczas studiów pedagogicznych powinien poznać poglądy tego czeskiego myśliciela, prekursora wielu zaleceń pedagogiczno-dydaktycznych. Spuścizna Jana Amosa Komeńskiego była już przedmiotem badań polskich uczonych: Łukasza Kurdybachy, Bogdana Suchodolskiego, Tadeusza Bieńkowskiego, Lecha Mokrzeckiego i innych. Obecnie, kolejną odsłonę poglądów Komeńskiego zaprezentował Adam Fijałkowski, adiunkt Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu War-

szawskiego, który od kilku już lat zajmuje się właśnie twórczością pedagogiczną Komeńskiego. Dawał temu wyraz w referatach wygłoszonych na konferencjach krajowych i zagranicznych oraz w literaturze naukowej i popularno-naukowej. Szczególnym obiektem jego zainteresowania stał się podręcznik Komeńskiego do nauki języka łacińskiego *Orbis sensualium pictus*, powszechnie nazywany *Orbis pictus*, któremu poświęcił kilka artykułów¹. W 2008 r., gdy przypadała 350 rocznica pierwszego wydania *Orbis pictus*, Adam Fijałkowski przygotował wystawę o *Orbis pictus*² i wydał

¹ M.in. *W sprawie genezy Orbis sensualium pictus Jana Amosa Komeńskiego*, [w] *Kultura-Zmiana społeczna-Wychowanie: inspiracje i poszukiwania. Księga Jubileuszowa poświęcona Profesor Annie Przeclauskiej*, red. A. Grodzki, D. Świrszczyńska-Jelonek, A. Wilkomirska, Warszawa 2006; *A Latin Text of the „vocal alphabet” in the Orbis sensualium pictus of J. A. Comenius*, „*Studia Comeniana et Historica*” (wyd. Muzeum Jana Amosa Komenského, Uherský Brod, Česká Republika) R. 37, 2007, z. 77–78, s. 164–179; *Świat malowany Jana Amosa Komeńskiego*, „*Uniwersytet Warszawski. Pismo Uczelni*” 2009, nr 1 (40), luty.

² Wystawa składa się z 16 plasz tematycznych, na których zostały przedstawione podręczniki Komeńskiego i publikacje poświęcone Komeńskiemu. Inauguracja wystawy odbyła się w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie i była tam prezentowana w okresie 17.12.2008–18.01.2009. Kolejne miejsca wystawy: Książnica Pomorska w Szczecinie (9–28.03.2009), Instytut im. Herdera w Marburgu (w wersji niemieckojęzycznej, 10.02–9.04.2009), Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Gdańskiego (22–26.09.2009), Biblioteka Jagiellońska (3–26.02.2010), Biblioteka Badań Historyczno-Oświatowych w Berlinie (Bibliothek für Bildungsgeschichtliche Forschung DIPF Berlin, 6.05–1.12.2010, w wersji niemieckojęzycznej), Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy przy ul. Koszykowej (10.03.–15.05.2010), Warmińsko-Mazurska Biblioteka Pedagogiczna im. Karola Wojtyły w Elblągu (17.11.–15.12.2010), Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Gdańskiej Ma-

towarzyszącą wystawie książkę, w dwóch wersjach językowych – w języku polskim i niemieckim, *Orbis pictus. Świat malowany Jana Amosa Komeńskiego/ Orbis pictus – Die Welt in Bildern des Johann Amos Comenius*. W tej bogato ilustrowanej książce, Fijałkowski odkrywa przed czytelnikiem podręcznik *Orbis pictus*, którego pierwsze wydanie ukazało się w 1658 r. w Norymberdze, w wersji łacińsko-niemieckiej. Od tego momentu rozpoczęła się niebywała „kariera” *Orbis pictus*, ponieważ przez następne 200 lat ukazywały się kolejne edycje podręcznika – łącznie 223 wydania w wielu językach, w tym 37 w języku polskim. Podręcznik ten przyniósł Komeńskiemu największą sławę.

Zasadnicza część książki Adama Fijałkowskiego została poprzedzona dwoma tekstami wstępnymi: Alicji Siemak-Tylikowskiej, dziekan Wydziału Pedagogicznego UW, i Igora Kąkolewskiego z Niemieckiego Instytutu Historycznego w Warszawie. Należy zauważyć, iż zarówno Wydział Pedagogiczny UW, jak i Niemiecki Instytut Historyczny były instytucjami wspierającymi opracowanie wystawy i wydanie książki Adama Fijałkowskiego.

Alicja Siemak-Tylikowska w swym syntetycznym tekście przypomniała

życiorys Jana Amosa Komeńskiego i jego główne dzieła oraz zasługi dla pedagogiki. Wskazała przede wszystkim na te wątki, które są fundamentem dzisiejszej pedagogiki, m.in. opracowanie pełnego systemu kształcenia człowieka – szczególnie kształcenia ustawicznego, wpływanie na motywację uczniów, praktyczne uczenie się języków obcych, pogłębienie w nauczaniu oraz współdziałanie szkoły i domu w procesie nauczania.

Igor Kąkolewski wskazał natomiast na doświadczenia Komeńskiego, jakie zdobył on w okresie swoich związków z Polską i Niemcami. W Polsce bowiem znalazł Komeński schronienie, uchodząc przed prześladowaniami religijnymi, a czas jego pobytu w Rzeczypospolitej okazał się najbardziej twórczy w działalności pisarskiej. Niemieckie ślady obecności Komeńskiego upatruje Kąkolewski przede wszystkim w jego studiach na kalwińskich uniwersytetach w Herborn i Heidelbergu, a także w działalności jego dwóch wnuków: Jana Teodora Jablonskiego (1654–1731), który był pedagogiem, leksykografem oraz sekretarzem Pruskiej Akademii Nauk w Berlinie, oraz Daniela Ernesta Jablonskiego, rektora gimnazjum w Lesznie, kaznodziei Hohenzol-

cierzy Szkolnej w Gdańsku (16.12.2010 – 20.03.2011). Obecnie wystawę można oglądać jako ekspozycję stałą w salach wykładowych Wydziału Pedagogicznego UW przy ul. Mokotowskiej 16/20, s. 413, 414. Kurator wystawy: dr Adam Fijałkowski (Wydział Pedagogiczny UW), współpraca: mgr Elżbieta Bylinowa (Gabinet Starych Druków BUW).

lernów w Królewcu i Berlinie, a także współtwórcy i prezesa Akademii Nauk w Berlinie.

W *Przedmowie* Adam Fijałkowski zaznaczył, iż celem książki jest pokazanie „genezy i znaczenia ilustrowanej książki dla dzieci” – *Orbis pictus*, a także przedstawienie jej najważniejszych wątków i „wskazanie najistotniejszych pytań badawczych” (s. 12).

Książka Fijałkowskiego składa się z szesnastu rozdziałów. Pierwszy (*Jan Amos Komeński (1592–1670) – życie i dzieło*) zapoznaje czytelnika z najważniejszymi wydarzeniami w życiu Jana Amosa Komeńskiego, a dwa następne („*Lucidarium*” i *najwcześniejsze wydania „Orbis sensualium pictus”* i *Następne wydania „Orbis sensualium pictus”*) syntetycznie prezentują genezę słynnego podręcznika i kolejne jego wydania. Biografia Komeńskiego przedstawiona jest przejrzyście i łatwo w niej odnaleźć ważne, zwrotne wydarzenia z życia czeskiego pedagoga. Atutem tego przekazu jest ukazanie kolejnych etapów życiorysu Komeńskiego na tle wydarzeń społecznych i politycznych. Fijałkowski wskazał także ważne postaci, które miały wpływ na formowanie osobowości i twórczość Komeńskiego, jak m.in. Jana Henryka Alsteda – profesora z Herbornu, Jana Jonstona – lekarza i przyrodnika z Leszna, Samuela Hartliba – angielskiego reformatora i społecznika.

Na uwagę zasługuje zamieszczone w tym rozdziale zdjęcie strony z księgi studentów akademii kalwińskiej w Herborn (dziś: Niemcy, Hesja) z 1611 r., na której znajduje się wpis Komeńskiego. Wówczas podpisywał się „Joannes Amos Nivnicensis”, czyli Jan Amos z Niwnic. Nazwiska „Komenský”, spolszczonego – „Komeński” lub łacińskiego – „Comenius” zaczął używać później. Jest to bodaj pierwsze, pełne pokazanie tego wpisu w dotychczasowej literaturze przedmiotu. Warto zauważyć, iż na tej samej stronie albumu studentów znajdują się także wpisy Polaków: księcia Władysława Ostroroga, jego prywatnego nauczyciela Abrahama Wysockiego oraz rodziny Wysockiego (s. 33).

W następnych rozdziałach Adam Fijałkowski scharakteryzował podręcznik Komeńskiego *Orbis pictus*. Zaznaczył, iż Komeński dostrzegał pilną potrzebę napisania dla dzieci książki do nauki języka, który jednocześnie zapoznawałby je z najbliższym otoczeniem i który miałby przede wszystkim walor poznawczy, „pod zmysły podpadający”. Tę ideę wartości poznawczej przyjął także Fijałkowski, prezentując *Orbis pictus*. *Świat malowany Jana Amosa Komeńskiego*. 150 rozdziałów *Orbis pictus* autor pogrupował na zagadnienia problemowe, które przedstawił w 12 rozdziałach swej pracy. Zachował konwencję Komeńskiego, rozpoczynając od ukazania metody i zasad nauki języka

(rozdział IV: *Zaproszenie i „żywy alfabet”*), a potem przechodząc do zagadnień „bliskich i dalekich”. Przedstawiając naukę języka, uwypuklił Fijałkowski tzw. „żywy alfabet” czyli naukę czytania prowadzoną metodą fonetyczną. Dziecko miało bowiem naśladować i wypowiadać dźwięki wydawane przez zwierzęta. W ten sposób miało poznawać litery i szybko nauczyć się czytać. Adam Fijałkowski stwierdził w tym miejscu, iż „Metoda ta pozwalała uniknąć żmudnego sylabizowania i ułatwiała nauczanie początkowe czytania” (s. 44). Myślę, że szerszego omówienia wymaga termin „sylabizowanie”. W czasach Komeńskiego, a i później, aż do wieku XIX, sylabizowanie oznaczało abstrakcyjne i systematyczne czytanie samych sylab, bez związku z wyrazem, np. ba, be, bi, bo, bu, by, ta, te, ti, to, tu, ty. Rzeczywiście, takie czytanie samych sylab jest żmudne. Dziś natomiast sylabizowanie jest wyodrębnianiem sylab w konkretnym wyrazie, a następnie syntezą wyrazu. Np. w wyrazie „buty” dziecko wyodrębnia sylaby „bu”– „ty”, a następnie dokonuje szybkiej syntezy wyrazu „buty”.

Wartym podkreślenia jest zauważony przez Fijałkowskiego postulat odpowiedniego rozmieszczenia całego alfabetu w podręczniku, aby stanowił on optyczną całość i można go było objąć wzrokiem, bez konieczności przechodzenia

do następnych kartek podręcznika. Fijałkowski zwrócił uwagę także na *voces variae animantium*, czyli różne odgłosy wydawane przez zwierzęta wpisane w krótkie zdania. Za ich to właśnie pomocą dziecko uczyło się wybrzmiewać sylaby. Fijałkowski zauważył, iż tradycja takich zwrotów sięga Starożytności i podobne zapisy odnaleźć można w tekstach m.in. Warrona i Swetoniusza, a także myślicieli Średniowiecza: Izidora z Sewilli, Aldhelma z Malmesbury, Papiasza, Wincentego z Beauvais i innych. Dla lepszego zobrazowania autor zamieścił tabelę z wybranymi przykładami *voces variae animantium* w tekstach różnych wcześniejszych autorów w porównaniu z dwoma pracami Komeńskiego: *Lucidarium* i *Orbis pictus* (s. 48).

Dalsze rozdziały *Orbis pictus* Komeńskiego ukazał Adam Fijałkowski w dających się wyodrębnić następujących blokach tematycznych: świat (rozdział V: *Świat według Komeńskiego – astronomia*; rozdział VI: *Teologiczna koncepcja świata*) i człowiek (rozdział VII: *Człowiek*) oraz sprawy związane z jego funkcjonowaniem w świecie. W ramach tego ostatniego zagadnienia przedstawił takie kwestie jak praca (rozdział VIII: *Praca fizyczna – kopalnia*; rozdział IX: *Praca fizyczna – rzemiosła*), wiedza (rozdział X: *Studia humanistyczne – sztuki wyzwolone i cnoty*), moralność (rozdział XI: *Sprawiedliwość i kary*), sztuka

drukarska (rozdział XII: *Sztuka pisania i typografia (drukarnia)*), szkoła i doksztalcanie (rozdział XIII: *Szkoła*; rozdział XIV: *Muzeum i podróże*), wreszcie życie duchowe (rozdział XV: *Religia i Opatrzność Boża*). Wyodrębnione zagadnienia i ich nazwy mogą być sprawą dyskusyjną, ale ta propozycja autora wydaje się jasna i zrozumiała.

Warto zatrzymać się nad niektórymi wątkami narracji Fijałkowskiego. Np. przy prezentacji budowy wszechświata przedstawionej w *Orbis pictus* Adam Fijałkowski zaakcentował stosunek Komeńskiego do systemu geocentrycznego. Jest to interesujący wątek pracy, gdyż autor pokazał, w pewnej mierze, „rozdarcie” Komeńskiego. Otóż Komeński znał teorię Mikołaja Kopernika, posiadał nawet rękopis *De revolutionibus orbium coelestium* („O obrotach sfer niebieskich”), który kupił w Heidelbergu 17 stycznia 1614 r. Ze względów wyznaniowych nie wprowadzał stanowiska heliocentrycznego ani do *Orbis pictus*, ani do innej swej pracy *Janua linguarum* w wydaniu z 1657 r. Fijałkowski zamieścił ciekawe zdjęcie przedstawiające rękopis Kopernika z notą własnościową Komeńskiego. Warto przy tej okazji zaznaczyć, iż obecnie rękopis ten przechowuje Biblioteka Jagiellońska (s. 50).

Wątek związany z kształceniem człowieka pokazał Fijałkowski w połączeniu z ideą studiów humanistycznych, która w czasach Ko-

meńskiego dominowała w szkołach. Autor wydobyl, zilustrował i omówił potrzebę wysiłku intelektualnego, który musi towarzyszyć uczeniu się. Jak słusznie zauważył, na drodze zdobywania wiedzy i umiejętności towarzyszy człowiekowi wybór „między dwoma skrajnościami: namiętnościami a lenistwem”. Wysiłek zostaje nagrodzony, a człowiek osiąga cnotę i ma satysfakcję, że pokonał trudności (s. 72).

Ukazując proces kształcenia człowieka, Fijałkowski przedstawił najważniejsze zadania szkoły i jej organizację. Wskazał na potrzebę powszechnej oświaty i edukacji ustawicznej. Dobra organizacja szkoły wymaga dobrego nauczyciela i stosowania przez niego odpowiednich metod nauczania. Przy tej okazji Fijałkowski pokazał nie tylko *Orbis pictis*, ale także inne ważne dzieła Komeńskiego: *Wielką dydaktykę* i *Pampaedię*.

W ostatnim rozdziale swej książki Fijałkowski zwrócił uwagę jeszcze na inne, wcześniejsze podręczniki Komeńskiego do nauki języka – przede wszystkim *Janua linguarum reserata* z 1631 r. Fijałkowski podkreślił, iż w podręczniku tym, a także w *Vestibulum*, nie wprowadził Komeński nauczania metodą pogładową i nie zamieścił ilustracji. Ta cecha zdecydowanie różni te prace Komeńskiego od *Orbis pictus*.

Praca Adama Fijałkowskiego jest interesującym spojrzeniem na jedną z ważniejszych i najbardziej po-

czytnych książek Komeńskiego. Publikacja jest staranna, wydana na papierze kredowym i ma charakter albumowy. Napisana jest poprawnym językiem (drobne literówki zauważone na stronach: 23, 24, 25, 83) i ma niewątpliwie wartość poznawczą. Bogactwo zamieszczonych przez autora ilustracji zachęca do przeglądu i lektury, ale także do głębszego namysłu. Na pewno warto ją wykorzystać na zajęciach ze studentami, podczas rozważań na temat poglądów Komeńskiego, które staną się zapewne dzięki niej jaśniejsze i bardziej zrozumiałe. Książka może stać się także inspiracją do refleksji nad rolą i zadaniami podręcznika w kształceniu – szczególnie na etapie nauczania początkowego. Ponadto autor prowokuje do dyskusji nad treściami kształce-

nia – tym co konieczne i ważne w kształceniu początkowym, ale także na dalszych etapach uczenia się. Zgodnie bowiem z zasadą Komeńskiego, niższy poziom kształcenia przygotowuje do następnego, wyższego szczebla.

Fijałkowski zmierzył się z zadaniem trudnym, wymagającym szerokiej kwerendy bibliotecznej i studiów ikonograficznych. Z tego zadania wywiązał się należycie. Swoje przemyślenia wzbogacił literaturą przedmiotu pióra autorów polskich i obcych. Dzięki temu dostarczył dzisiejszemu czytelnikowi rzetelnych treści, które w sposób obrazowy porządkują i rozszerzają dotychczasową wiedzę o *Orbis pictus* Jana Amosa Komeńskiego.

Janina Kamińska